

WALDEMAR PFEIFFER  
Poznań



CII 473

3492

1000

## UNIWERSYTET EUROPEJSKI VIADRINA WE FRANKFURCIE NAD ODRĄ I COLLEGIUM POLONICUM POWSTANIE, KONCEPCJA I PLANY ROZWOJU

Celem tego artykułu jest przybliżenie polskiemu czytelnikowi spraw związanych z powołaniem i funkcjonowaniem Uniwersytetu Europejskiego *Viadrina* we Frankfurcie nad Odrą (UEV), zwłaszcza w aspekcie współpracy polsko-niemieckiej. Zajmę się przede wszystkim pracami organizacyjnymi związanymi z powołaniem uniwersytetu, jego charakterem i strukturą oraz rolą i funkcją *Collegium Polonicum* w ramach Uniwersytetu Europejskiego.

W sposób kronikarski przybliżyć pragnę nie tylko stronę faktograficzną tej szczególnej wyższej uczelni w Niemczech, ale także obecny obraz UEV, którego naczelnym zadaniem jest współpraca z Polską i innymi krajami Europy, szczególnie Środkowo-Wschodniej.

Jako członek Senatu Założycielskiego, a obecnie także kierownik Katedry Języków Obcych na *Viadrinie* i równocześnie dyrektor *Collegium Polonicum*, uzupełnić pragnę ten obiektywny obraz o perspektywę twórczo zaangażowanego podmiotu wydarzeń, nakreślić z mego punktu widzenia szanse i perspektywę tej bezprzykładnej dotychczas na tę skalę w Europie niemiecko-polskiej współpracy w dziedzinie szkolnictwa wyższego.

### 1. HISTORIA POWSTANIA UNIWERSYTETU EUROPEJSKIEGO VIADRINA

Zjednoczenie Niemiec spowodowało daleko idące perturbacje w funkcjonowaniu szkolnictwa wyższego w nowych krajach związkowych Republiki Federalnej. Przyczyny tego stanu rzeczy były bardzo złożone. Szukać ich trzeba przede wszystkim w aspektach: polityczno-ideologicznym, finansowo-materialnym i kadrowo-organizacyjnym. Uwład ten dotknął nie tylko zresztą szkolnictwa wyższego, lecz niemal wszystkich sfer życia politycznego, społecznego, kulturalnego i gospodarczego byłej NRD, która wchłonięta została przez silniejszy organizm państwowy Republiki Federalnej Niemiec. Nie jest jednak celem tego opracowania dokonanie analizy różnorodnych aspektów tego zjednoczenia, za którym ludność NRD wypowiedziała się w nieprzymuszonym głosowaniu, ani jego społecznych konsekwencji. Konstatacja ta pozwala jedynie stwierdzić, że w takiej sytuacji niezbędne stało się

wprowadzenie w nowych landach nowego prawa, w tym także w dziedzinie nauki. Parlament Brandenburgii dokonał tego w dniu 24 czerwca 1991 r. uchwalając Ustawę o szkolnictwie wyższym w swym kraju związkowym (*Gesetz über die Hochschulen des Landes Branderburg vom 24. IV. 1991*). Na mocy tej ustawy powołane zostały w Brandenburgii trzy uniwersytety i pięć wyższych szkół zawodowych (*Fachhochschule Brandenburg, Eberswalde, Lausitz, Potsdam i Wildau*). W Poczdamie utworzono na bazie dotychczasowej Wyższej Szkoły Pedagogicznej uniwersytet, a w miejsce Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Cottbus powstał Uniwersytet Techniczny. Całkowicie nową uczelnią uniwersytecką jest założony 15 lipca 1991 r. Uniwersytet Europejski we Frankfurcie nad Odrą, który uchwałą Senatu Założycielskiego z dnia 6 września 1991 r. przyjmuje nazwę *Europa-Universität Viadrina Frankfurt (Oder)*. Uniwersytet nawiązał tym samym do tradycji istniejącego we Frankfurcie (O) od 1506 do 1811 r. Uniwersytetu *Viadrina* (z łac. „leżący nad Odrą”) i przeniesionego w 1811 r. do Wrocławia po założeniu uniwersytetu w Berlinie.

Podkreślić trzeba gotowość szerokiej współpracy Ministerstwa Nauki, Badań Naukowych i Kultury z Poczdamu (*MWFK*) w dziedzinie szkolnictwa wyższego z Polską. Współpraca ta rozwija się pomyślnie, choć istnieją obiektywne przeszkody w osiągnięciu przez nią wyższego poziomu, np. znacznie słabsza pozycja materialna polskiego szkolnictwa wyższego. W przypadku UEV współpraca od początku jest koordynowana przez oba ministerstwa. Jeszcze przed powołaniem uniwersytetu kierownictwo ministerstwa brandenburskiego z ministrem Enderleinem złożyło wizytę naszemu ówczesnemu ministrowi Głębockiemu w Warszawie. Inicjatywę powołania uniwersytetu europejskiego na granicy z Polską i umożliwienia tam studiów młodzieży polskiej minister Głębocki przyjął bardzo pozytywnie i obiecał zbudować po stronie polskiej w Słubicach domy studenckie. Prawdopodobnie istniała wtedy szansa powołania polsko-niemieckiego uniwersytetu o charakterze europejskim. Ta szansa stworzenia przez dwa sąsiednie państwa w przedzielonym granicą mieście prawdziwie międzynarodowego uniwersytetu o charakterze symbolu w tworzącej się nowej, zintegrowanej Europie z równoczesnym zadaniem przezwyciężenia obciążeń historycznych i gotowością ostatecznego pojednania, nie została wykorzystana. Możliwości współpracy i daleko idącej integracji między sąsiadującymi państwami istnieją jednak nadal. Zagwarantowano 30% udział polskich studentów na *Viadrinie* oraz przyjęto koncepcję powołania *Collegium Polonicum* w Słubicach jako polski wkład w funkcjonowanie UEV. Tej współpracy trzeba poświęcić wiele uwagi i partnerskiej gotowości, bez polskiego wkładu bowiem nazwa uniwersytetu we Frankfurcie (O) nie byłaby adekwatna, z drugiej zaś strony płynące ze współpracy dla nauki i edukacji młodzieży polskiej korzyści pozostałyby nie wykorzystane.



Wróćmy jednak do początków powołania EUV. Minister Enderlein powołuje 22 maja 1991 r. Komisję Założycielską Uniwersytetu (*Gründungsausschuß*), którą po formalnym założeniu uniwersytetu 15 lipca 1991 r. przekształca pismem z dnia 17 lipca 1991 r. w Senat Założycielski (*Gründungssenat*). W skład senatu weszli:

Dr Klaus Anderbrügge  
Kancelarz Uniwersytetu  
w Dortmund

Dr Jerzy Drewnowski  
Uniwersytet Techniczny  
w Cottbus

Prof. David Edward  
Sędzia przy Trybunale  
Europejskim w Luxemburgu

Prof. dr Grimmeiss  
Wydział Fizyki Ciała Stałego  
Uniwersytetu Lund/Szwecja

Prof. dr Frédéric Hartweg  
Wydział Historii  
Uniwersytetu X-Nanterre  
w Paryżu

Prof. dr Tony Hochmuth  
Kierownik Wydziału  
Szkół Wyższych w Ministerstwie  
Nauki i Badań Naukowych Nadrenii-  
-Westfalii w Düsseldorfie

Prof. dr dr h.c. Knut Ipsen  
Ruhr-Universität w Bochum  
Rektor i Przewodniczący  
Senatu Założycielskiego

Prof. dr Karol Jonca  
Wydział Prawa Uniwersytetu  
we Wrocławiu

Prof. dr Ilse Kunert  
Filologia Słowiańska  
w Monachium

Prof. dr Waldemar Pfeiffer  
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza  
w Poznaniu

Prof. dr K.H. Rädler  
Instytut Astrofizyki  
w Poczdamie

Jürgen Schlegel  
Sekretarz Generalny Komisji  
Związkowo-Krajowej ds.  
Kształcenia i Wspierania  
Badań Naukowych w Bonn

Prof. dr Joachim Starbatty  
Wydział Nauk Ekonomicznych  
Uniwersytetu w Tübingen

Prof. dr Rudolf von Thadden  
Wydział Historyczny  
Uniwersytetu w Göttingen

Prof. dr Hans N. Weiler  
School of Education  
Stanford University/USA

Stały Gość:  
Kancelarz Karl-Josef Schmücker  
Europa-Universität Viadrina

To międzynarodowe gremium miało za zadanie utworzyć nowy uniwersytet na mocy uchwały o szkolnictwie wyższym Brandenburgii i woli politycznej władz tego landu. 6 września 1991 r. dochodzi do uroczystego otwarcia Uniwersytetu Europejskiego w sali koncertowej *Carla Philippa Emanuela Bacha* we Frankfurcie (O), w obecności m.in. premiera landu Brandenburgii

Manfreda Stolpego, ministrów Hinricha Enderleina i Roberta Głębockiego, Senatu Założycielskiego, kilku rektorów uniwersytetów polskich i szeregu innych osobistości.

Po uroczystości otwarcia uniwersytetu ministrowie Enderlein i Głębocki podpisują Wspólne Oświadczenie (*Gemeinsame Erklärung*) o współpracy Brandenburgii i Polski m.in. w sprawie zapewnienia polskiego udziału w tworzeniu tego uniwersytetu.

Art. 4: „Obie strony zgadzają się, by dążyć do partnerskiego udziału w strukturach gremiów uniwersyteckich, kadry uniwersyteckiej oraz studentów. Jednocześnie przewidują udział w nich przedstawiciele innych narodów”. Art. 6 Wspólnego Oświadczenia stanowi zaś: „Dla wyjaśniania i rozpatrywania problemów strukturalnych i organizacyjnych UEV wynikających z uzgodnionej współpracy zostanie utworzone Gremium Koordynacyjne. W skład gremium będzie wchodzić po czterech członków zaproponowanych przez każdą ze stron. Po wspólnym uzgodnieniu zostaną mianowani kolejni członkowie, którzy niekoniecznie będą się wywodzić z polskiej lub niemieckiej narodowości. Zadaniem tego gremium będzie wypracowanie propozycji w zakresie organizacji i działalności UEV, które leżą w kompetencji organów państwowych. Organy państwowe będą podejmować decyzje odnośnie do tych propozycji i realizować je”.

Podpisanie Wspólnego Oświadczenia było ważnym wydarzeniem. Choć nie miało ono mocy międzynarodowego aktu prawnego, lecz jedynie charakter listu intencyjnego, to polityczne oświadczenie woli ministrów stworzyło podstawy wspólnego działania. Siły współdziałających partnerów są jednak nierówne. Wydłuża to drogę koniecznych negocjacji celem osiągnięcia niezbędnego konsensu, bez którego partnerskie współdziałanie nie jest możliwe, a inne, oparte na zasadach zależności, nie zapewnia w dłuższej perspektywie całkowicie harmonijnej i obopólnie korzystnej współpracy.

Pozostając przy tym aspekcie współpracy brandenbursko-polskiej, trzeba nadmienić, że powołane Gremium Koordynacyjne odbywa corocznie dwa posiedzenia i w sposób znaczący kształtuje zasady współpracy. Swoimi uchwałami nie narusza ono suwerenności *Viadriny*, lecz wypracowując polityczne ramy tej współpracy, oddziałuje na oba ministerstwa pomagając usunąć niejedną przeszkodę w rozwoju uniwersytetu. W skład Gremium Koordynacyjnego, które swe pierwsze posiedzenie odbyło 9 i 10 stycznia 1992 r. w Warszawie weszli: dr Klaus Faber, dyrektor Departamentu Nauki i Badań Naukowych *MWFK* (przewodniczący), rektor EUV – pierwotnie prof. Knut Ipsen, a od listopada 1993 r. prof. Hans N. Weiler, dr Josef Glombik (*MWFK*) i prof. Rudolf von Thadden, Senat Założycielski EUV oraz jako gość dziekan Wydziału Prawa UEV prof. Roland Wittmann. Ze strony polskiej: prof. Waldemar Pfeiffer (UAM), a od października 1993 r. także EUV (przewodniczący), prof. Karol Jonca (Uniwersytet Wrocławski), prof. Jan Pirożyński (Uniwersytet Jagielloński) oraz dr Józef Lepiech, wicedyrektor Departamentu Nauki i Szkolnictwa Wyższego MEN.



Dla pełności obrazu dodać trzeba, że minister Głębocki powołał autora artykułu w dniu 20 listopada 1991 r. na swego pełnomocnika ds. Uniwersytetu Europejskiego, a podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej, prof. Roman Duda powołał dnia 5 grudnia 1991 r. 15-osobową Radę Konsultacyjną, w której reprezentowane są ośrodki naukowe Warszawy, Krakowa, Poznania, Wrocławia, Szczecina i Zielonej Góry oraz burmistrz Słubic i kurator gorzowski. Rada, której przewodniczenie minister złożył w moje ręce, ma funkcję doradczą i opiniodawczą, reprezentując interesy całej nauki polskiej. Posiedzenia Rady odbywają się dwa razy w roku na różnych uczelniach kraju. Na posiedzeniach dokonuje się oceny współpracy polsko-brandenburskiej, wytycza cele i zadania dla strony polskiej, w tym przede wszystkim co do budowy i funkcjonowania *Collegium Polonicum*.

Opisane wyżej w skrócie wydarzenia odbywały się równolegle lub jedne były przyczyną wystąpienia drugich. Przedstawiam je tu w zależności przyczynowo-skutkowej lub chronologicznej. Wróćmy teraz jednak do prac Senatu Założycielskiego.

Jego podstawowym zadaniem było opracowanie Memoriału jako merytoryczno-strukturalnej bazy tworzenia i funkcjonowania uniwersytetu. Powołano szereg komisji senackich, które zajęły się tworzeniem koncepcji budowy i rozwoju wydziałów prawa, ekonomii i kulturoznawstwa, biblioteki, studium języków obcych, a także wypracowania statutu i struktury uczelni. Liczący 165 stron Memoriał [*Denkschrift zur Gründung der Europa Universität Viadrina Frankfurt (Oder)*] został uchwalony na posiedzeniu Senatu 30 maja 1991 r. i przekazany ministrowi Enderleinowi w dniu 1 czerwca 1992 r. Najważniejsze zadanie Senatu zostało wykonane. Tych zadań było jednak więcej. Przykładowo wymienimy – obok ważnych prac komisji strukturalnej i statutowej – ustawiczne prace nad tworzeniem biblioteki uniwersyteckiej, pozyskaniem gmachu urzędu finansów na główną siedzibę uniwersytetu oraz przewody kwalifikacyjne do powołania pierwszych profesorów na katedry prawa, ekonomii i kulturoznawstwa (profesorów w Niemczech powołuje właściwy minister na wniosek senatu uczelni). Dalsze ważne zadania to stworzenie administracji uniwersyteckiej, przygotowanie pierwszego roku akademickiego, immatrykulacji studentów i szereg innych. W pracach tych aktywnie uczestniczyli przedstawiciele nauki polskiej. Prof. Jonca był współautorem koncepcji *master studies*, uczestniczył ponadto w trzech komisjach powołujących profesorów na katedry *Viadriny*, a prof. Pfeiffer przewodniczył senackiej komisji ds. Studium Języków Obcych. Profesorowie Hubert Orłowski (UAM), Henryk Olszewski (UAM) i Sława Wronkowska-Jaśkiewicz (UAM) byli bądź to członkami komisji senackich, bądź mieszanych komisji niemiecko-polskich do opracowania roboczych dokumentów stanowiących podstawę odpowiednich uchwał obu tworzących *Collegium Polonicum* uniwersytetów.

Wspomniany wyżej Memoriał stał się m.in. przedmiotem oceny Rady Naukowej (*Wissenschaftsrat*) przy rządzie federalnym w Bonn. Od pozytywnej oceny uniwersytetu przez Radę Naukową, której grupa robocza pod przewodnictwem profesora Scherfa wizytowała w dniu 8 września 1992 r. UEV, zależało wpisanie uniwersytetu do rejestru Szkół Wyższych Republiki Federalnej (*Hochschulregister*), a za tym i współfinansowanie uczelni przez rząd federalny. W dniu 21 stycznia 1993 r. Rada Naukowa zaleciła wpisanie UEV we Frankfurcie (O) do tegoż rejestru z datą 1 stycznia 1993 r. Tym samym osiągnięty został ważny cel w tworzeniu uniwersytetu. Podkreślić bowiem trzeba, iż ocena Rady Naukowej, która 5 lipca 1991 r. opublikowała obszernie zalecenia dla tworzenia szkół wyższych w nowych landach RFN, jest bardzo wnikliwa i ma duże znaczenie dla dalszego rozwoju ocenianej uczelni. W przypadku UEV Rada Naukowa zaleciła realizację szeregu spraw związanych z tworzeniem uczelni, których wykonanie sprawdzi po trzech latach. Władze uniwersytetu muszą więc realizować zalecenia Rady, jeśli chcą one liczyć na wsparcie rządu federalnego.

Ważną działalność na uniwersytecie prowadziły referaty spraw personalnych, studenckich i międzynarodowych, przygotowywane było bowiem otwarcie pierwszego roku studiów na kierunkach prawa oraz ekonomii ogólnej i ekonomii przedsiębiorstwa. Pracami tymi kierował powołany wcześniej kanclerz uniwersytetu, Karl Josef Schmücker. Działanie podjął także powołany 24 marca 1992 r. *Studentenwerk*, odpowiedzialny za zaspokojenie potrzeb studenckich na płaszczyźnie materialnej (akademiki, stołówki i in.). Uniwersytet był gotowy na przyjęcie młodzieży akademickiej. W dniu 21 września 1992 r. dochodzi do pierwszej immatrykulacji studentów, a dnia 16 października 1992 r. – 15 miesięcy po powołaniu uniwersytetu – do otwarcia pierwszego roku akademickiego. Zajęcia na kierunkach prawa i ekonomii (ogólnej i przedsiębiorstwa) podejmuje 479 studentów, w tym 168 z Polski. Senat założycielski nie zakończył jednak na tym swej pracy. Skoncentrował się on teraz na dopracowaniu struktury uniwersytetu, jego statutu, powołaniu dalszych profesorów, a następnie przygotowaniu wyborów do senatu i koncylium (*Konzil*) odpowiedzialnego za przeprowadzenie wyboru rektora. Tymczasowy Statut Uniwersytetu [*Vorläufige Grundordnung Der Europa Universität Viadrina Frankfurt (O)*], zatwierdzony zostaje przez ministra Enderleina w dniu 10 maja 1993 r. Statut właściwy koncylium musi opracować najpóźniej do 30 marca 1995 r., wtedy bowiem statut tymczasowy traci swą ważność. Koncylium tworzy 21 osób, w tym 11 profesorów. Wybrano je drogą tajnego głosowania 14 października 1993 r., przy czym uprawnieni do wyborów wolnych, równych i tajnych są wszyscy pracownicy i studenci uczelni. Tą samą drogą wybrany został również senat. Po ukonstytuowaniu się, koncylium wybrało w tym samym dniu, tj. 14 października 1993 r., pierwszego rektora uniwersytetu. Po uprzednim



wycofaniu się drugiego kandydata, prof. R. von Thaddena, został nim jedyny kandydat Senatu Założycielskiego, prof. dr hab. Hans N. Weiler, Amerykanin niemieckiego pochodzenia, członek Senatu Założycielskiego *Viadriny* i wieloletni pracownik Uniwersytetu Stanford w USA.

W dniu 15 października 1993 r. Senat Założycielski odbył swe ostatnie posiedzenie, uchwalając obszerny (140 str.) sprawozdanie ze swej dwuletniej działalności (*Rechenschaftsbericht des Gründungsenats*), przyjęte przez wybrane uprzednio koncylium. W tym samym dniu odbyła się uroczysta inauguracja drugiego roku akademickiego, w której trakcie rektor założyciel, prof. K. Ipsen przekazał swój urząd wybranemu nowemu rektorowi, prof. Weilerowi. Tym samym zakończona została wstępna faza tworzenia uniwersytetu, w której to można odnotować m.in. podpisanie umów partnerskich z uniwersytetami polskimi w Poznaniu (23 marca 1992 r.), Wrocławiu (16 października 1992 r.), Szczecinie (16 października 1992 r.), podpisanie listu intencyjnego o partnerstwie z Uniwersytetem Jagiellońskim w Krakowie (18 lutego 1993 r.), zawarcie umowy z Uniwersytetem Zaocznym w Hagen (*Fernuniversität Hagen*) o założeniu Centrum Studiów Zaocznych na *Viadrinie* (kierownik: dr Renate Lenz) do organizacji wspólnych studiów dla potrzeb regionu Brandenburgii i Polski (5 III 1993), przygotowanie umowy kooperacyjnej z *École Supérieure de Commerce Reims* (podpisano 3 XI 1993), nade wszystko jednak przygotowanie prawnych, organizacyjnych i materialnych podstaw do samodzielnego funkcjonowania UEV.

Prezydent Lech Wałęsa przyznał rektorowi założycielowi, prof. Knutowi Ipsenowi Krzyż Kawalerski Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej za wybitne zasługi w rozwoju współpracy niemiecko-polskiej w dziedzinie nauki i szkolnictwa wyższego. Odznaczenie wręczono w dniu 22 listopada 1993 r. z okazji uroczystego wpisania się rektora do księgi pamiątkowej Frankfurtu (0).

## 2. CHARAKTER I STRUKTURA UNIWERSYTETU EUROPEJSKIEGO VIADRINA WE FRANKFURCIE (0)

UEV jest uniwersytetem niemieckim. Jego nazwa jest jego programem, a jego usytuowanie zobowiązaniem wobec sąsiada. Nie tworzy się bowiem uniwersytetu na granicy z jakimś krajem bez gotowości do szerokiej z nim współpracy. W przeciwnym wypadku uniwersytet byłby całkowicie prowincjonalny, samo graniczne położenie nie decyduje przecież o jego europejskości, jak to się okazało na przykładach uniwersytetów w Pasawie czy w Konstancji. Na marginesie mówiąc, niebezpieczeństwo prowincjonalności czy redukcji uniwersytetu we Frankfurcie (0) do roli wyższej szkoły zawodowej istnieje będzie moim zdaniem zawsze, jeśli nie będą spełnione warunki i realizowane zadania wytyczone dla niego przez Senat Założycielski, a ujęte w Memoriale i Sprawozdaniu z jego działalności.

Usytuowanie UEV jest więc wyrazem świadomej woli politycznej podjęcia szerokiej współpracy Niemiec z Polską i szlachetnego zamiaru dokonania przełomu w obciążonych historycznie stosunkach między sąsiadującymi krajami na wzór dokonanego już pojednania niemiecko-francuskiego. O woli tej przekonują podjęte kroki i decyzje Ministerstwa Nauki, Badań Naukowych i Kultury Brandenburgii oraz Senatu Założycielskiego *Viadriny*, o których krótko wspomnieliśmy już wyżej. W szczególności zwróćmy uwagę na następujące zalecenie (*Vorgabe*) MWFK, które zacytuje z Memoriału, str. 2 w oryginale:

*„Die Universität wird mittels wissenschaftlicher Kooperation einen Beitrag zur kulturellen Zusammenarbeit zwischen West- und Osteuropa leisten. Einen Schwerpunkt im Rahmen dieser internationalen Ausrichtung wird das Zusammenwirken mit Hochschulen und Hochschuleinrichtungen der Republik Polen aufweisen. Ein besonderes Augenmerk ist fernerhin auf Verbindungen zu skandinavischen und baltischen Hochschulen zu richten“.*

Położenie graniczne UEV jest szczególnej wagi i różni się zasadniczo od podanych wyżej przykładów uniwersytetów w Pasawie i w Konstancji. Granica na Odrze i Nysie jest granicą między Wspólnotą Europejską a Polską, krajem byłego bloku wschodniego, obecnie bez silnych więzi politycznych i gospodarczych z Europą. Jest to granica między rozwiniętą cywilizacją zachodnią i opóźnioną w rozwoju cywilizacją wschodnią, w przypadku Polski o zdecydowanej orientacji okcydentalnej. Granica między Niemcami a Polską jest granicą językową, kulturową, materialną, a także granicą innej świadomości społecznej i częściowo różnych celów społecznych i politycznych. Redukowanie różnic w rozwoju obu krajów bez utraty kulturowej tożsamości jest zadaniem cywilizacyjnym zapewniającym pokojowe współistnienie i przyjazną współpracę. Jeśli to szczytne wyzwanie podejmuje Uniwersytet Europejski, to jego pierwszym zadaniem musi być niwelowanie tych różnorodnych granic, przede wszystkim prawnych i ekonomicznych oraz budowanie pomostu dla ułatwienia sąsiadom, w tym także krajom bałtyckim i środkowoeuropejskim, transformacji gospodarczej i prawnej z równoczesnym oddziaływaniem na świadomość społeczną i polityczną tych państw. Z takiego ukierunkowania uniwersytetu wynika jego badawczo-dydaktyczna struktura. Powołano wydziały prawa i ekonomii jako tzw. nauki ładu społecznego (*Ordnungswissenschaften*) i kulturoznawstwa jako wydziału dyscyplin orientujących (*Orientierungswissenschaften*.) Naukom orientującym przypada przy tym integracyjna i wiodąca rola w tworzeniu nowej świadomości europejskiej. W celu realizacji zadań UEV senat uznał za konieczne spełnienie kilku podstawowych warunków. Są to:

1. Powołanie międzynarodowej kadry naukowej.
2. Rozwój postgradualnych form kształcenia.
3. Kooperacja ze szkołami wyższymi za granicą.



Senat Założycielski Uniwersytetu Europejskiego *Viadrina* we Frankfurcie (0) uchwalił utworzenie następujących wydziałów i jednostek naukowych:

1. Wydział Ekonomii z kierunkami studiów:
  - ekonomia przedsiębiorstwa ze specjalizacjami:
    - a) tradycyjna ekonomia mikro i makro, i dwoma specjalizacjami ekonomii przedsiębiorstwa,
    - b) ekonomia międzynarodowa o orientacji europejskiej,
  - ekonomia ogólna za specjalnością ekonomii międzynarodowej.
2. Wydział Prawa z opcją:
  - egzamin państwowy w zakresie prawa międzynarodowego (prawo europejskie, międzynarodowe prawo cywilne, prawo międzynarodowe),
  - egzamin magisterski dla studentów zagranicznych.
3. Wydział Kulturoznawstwa ze specjalizacjami:
  - a) historyczną,
  - b) socjologiczną,
  - c) językoznawczo-literaturoznawczą.
4. Centralne jednostki uniwersytetu:
  - a) Centrum Języków Obcych,
  - b) Biblioteka Uniwersytecka,
  - c) Collegium Polonicum.

Studia na UEV trwają 8 semestrów i kończą się dyplomem. Studia podyplomowe (magisterskie i doktoranckie) są w fazie opracowania koncepcji szczegółowej i rozpoczną się w niedalekiej przyszłości. Cechą szczególną programów studiów na *Viadrinie* jest ich interdyscyplinarność i obowiązek opanowania 2-3 języków obcych. Interdyscyplinarność studiów wyraża się – mówiąc w dużym skrócie – obowiązkiem studiowania na wszystkich kierunkach kilku wybranych przedmiotów z dyscyplin pokrewnych. Tak więc np. student wydziału ekonomii może, a nawet powinien uzyskać wiedzę w zakresie funkcjonowania prawa międzynarodowego, myśli filozoficzno-społecznej itd. Dużą wagę przykładają się do znajomości języków obcych, w tym tzw. fachowych (specjalistycznych). Największe wymagania stawia się w tym względzie studentom kulturoznawstwa, którzy muszą studiować trzy języki obce:

- do poziomu zaawansowanego (*Zertifikatsstufe II*),
- do poziomu średnio zaawansowanego (*Aufbaustufe*),
- do poziomu opanowania umiejętności czytania (*Lesefertigkeit*).

Programy studiów przewidują ponadto dla wszystkich kierunków studiów praktyki i studia zagraniczne oraz podróże studyjne, zwłaszcza dla studentów kulturoznawstwa.

Interdyscyplinarność i integracja zewnętrzna i wewnętrzna zależą w dużym stopniu od wydziału kulturoznawstwa, jego wewnętrznej spójności, organizacji oraz merytorycznej adekwatności i atrakcyjności. Z drugiej zaś strony zależeć

one będą od uznania przez cały uniwersytet jego specyficznej funkcji i odpowiedzialnej roli. Wydział Kulturoznawstwa decyduje bowiem o profilu całego uniwersytetu i bez jego udziału UEV zredukowany zostałby do roli wyższej szkoły zawodowej. Doceniał ten fakt dobrze Senat Założycielski, w którego imieniu rektor-założyciel i kanclerz pisali w lipcu 1993 r. w broszurze *Studien in Frankfurt (O)*:

*Sie [die Universität-W.P.] baut eine kulturwissenschaftliche Fakultät auf, die als Rückgrat [Hervorhebung-W.P.] dieser an der Grenze zwischen der E.G. und Osteuropa, zwischen Deutschland und Polen gelegenen „Begegnungsuniversität“ konzipiert ist.*

Realizacja aspektów europejskości, integracji i interdyscyplinarności na *Viadrinie* podlegać będzie szczególnej ocenie Rady Naukowej przy rządzie federalnym RFN w 1995 r. Prymarnym zadaniem uniwersytetu jest bowiem, jak czytamy w wielu miejscach Memoriału i Sprawozdania oraz innych publikacjach borszurowych uniwersytetu, a także – co bardzo ważne – w przemówieniu inauguracyjnym rektora Weilera – budowanie pomostu między Zachodem a Wschodem opierając się na mocnych podstawach bilateralnej współpracy niemiecko-polskiej.

### 3. COLLEGIUM POLONICUM

Idea powołania Uniwersytetu Europejskiego na granicy niemiecko-polskiej – praktycznie rzecz biorąc – nie była znana w Polsce ani opinii publicznej, ani środowisku naukowemu aż do późnej wiosny 1991 r., kiedy to pojawiły się pierwsze fragmentaryczne informacje „z drugiej ręki”. Ideę tę przyjmowano na ogół pozytywnie, czasem z entuzjazmem, niekiedy zaś ze sceptycyzmem, podobnie zresztą jak to jest w przypadku całokształtu stosunków polsko-niemieckich. Chcemy ich rozwoju, jakościowego przełomu, ostatecznego pojednania i przyjaznej współpracy z Niemcami, nie możemy się jednak pozbyć całkowicie resentymentów i nieufności. Te ostatnie nie są nieuzasadnione, wynikają bowiem z bolesnych doświadczeń historycznych, ostatniego dwusetlecia zwłaszcza, które w efekcie pruskiej *Ostpolitik* i niemieckiego *Drang nach Osten* przyniosły Polsce kilka rozbiorów, utratę niepodległości, dwie wojny i utrwalenie w świadomości Polaków powiedzenia: „Jak świat światem, nie będzie Niemiec Polakowi bratem”. Tę świadomość udało się dalece przełamać, a powojenne doświadczenie w pojednaniu i współpracy dziedzicznych wrogów (*Erbfeinde*) Niemiec i Francji dowodzi także, że i nasza współpraca może być przyjazna i obopólnie korzystna. Silniejszy potencjał cywilizacyjny i gospodarczy Niemiec musi znaleźć naturalnych i lojalnych partnerów na Wschodzie, zwłaszcza w kraju sąsiednim, w Polsce i w Europie Środkowo-Wschodniej. Niechże ta współpraca gospodarcza i kulturalna przyniesie tej części Europy integrację ze Wspólnotą Europejską i poczucie



bezpieczeństwa w ramach szerokich struktur europejskich. Warunkiem niezbędnym i koniecznym tej współpracy dla wypełnienia szczególnych pojedynczych zadań Niemiec na Wschodzie, o których mówił np. prezydent Richard von Weizsäcker, jest lojalne i partnerskie wypełnienie zamieszczonych w Preambule traktatu zawartego 17 czerwca 1991 r. między Polską a Niemcami celów i warunków tej współpracy:

„Rzeczpospolita Polska i Republika Federalna Niemiec: Będą kształtować swoje stosunki w duchu sąsiedztwa i przyjaźni. Dążą do ściślejszej pokojowej i partnerskiej współpracy we wszystkich dziedzinach. Świadome odpowiedzialności europejskiej dołożą starań, aby urzeczywistnić pragnienie obu narodów osiągnięcia trwałego porozumienia i pojednania.

Dążą do stworzenia Europy, w której przestrzegane są prawa człowieka i podstawowe wolności, a granice utracą dzielący charakter, również w wyniku przewyższania różnic gospodarczych i społecznych”.

Najlepszym sposobem realizacji tych politycznych celów w dziedzinie nauki i edukacji uniwersyteckiej w ramach współpracy między Niemcami a Polską jest właśnie Uniwersytet Europejski *Viadrina* we Frankfurcie (0). Owocne współdziałanie wymaga jednak wspólnego tworzenia dzieła i wspólnej za nie odpowiedzialności. Ta zasada stała się rzeczywistym *spiritus movens* do wyjścia poza wąskie propozycje budowy w Ślubicach akademików dla studentów *Viadriny*. Strona polska winna wnieść bardziej wymierny i konstruktywny wkład w budowę i funkcjonowanie UEV, wkład badawczy i dydaktyczny. Idea ta winna być zmaterializowana w postaci jednostki naukowej zbudowanej przez stronę polską w Ślubicach na rzecz Uniwersytetu Europejskiego. W dniu 21 listopada 1991 r. wysunąłem wobec wiceministra prof. R. Dudy propozycję budowy *Collegium Polonicum* (CP). Ideę tę przyjęła dnia 5 grudnia 1991 r. Rada Konsultacyjna, która z kolei złożyła ministrowi w dniu 20 grudnia 1991 r. oficjalny wniosek w tej sprawie. Idea została przyjęta i ministerstwo zleciło jej realizację Uniwersytetowi im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, po tym jak nie przyjęto ze względów organizacyjnych i logistycznych pomysłu tworzenia *Collegium Polonicum* ze strony polskiej przez dwa uniwersytety – we Wrocławiu i w Poznaniu.

Partnera niemieckiego poinformowano o projekcie na posiedzeniu Senatu Założycielskiego *Viadriny* już 8 grudnia 1991 r., a następnie na pierwszym posiedzeniu brandenbursko-polskiego Gremium Koordynacyjnego w dniach 9 i 10 stycznia 1992 r. w Warszawie.

Senat UAM w dniu 25 maja 1992 r. podjął uchwałę o budowie *Collegium Polonicum*, podpisawszy wcześniej z UEV umowę o partnerstwie (23 III 1992). Projekt utworzenia *Collegium Polonicum* nie mógł być jeszcze ujęty w Memoriale *Viadriny* uchwalonym 30 maja 1992 r., znalazł się jednak w Sprawozdaniu końcowym Senatu Założycielskiego, który pozytywnie przyjął ideę tworzenia z Uniwersytetem im. Adama Mickiewicza *Collegium Polonicum* i powołał

4-osobową komisję mieszaną do wypracowania koncepcji *Collegium*. Komisja ta – w składzie: prof. Rudolf von Thadden i dr Klaus Anderbrügge z UEV oraz prof. Henryk Olszewski i prof. Waldemar Pfeiffer z UAM – wypracowała koncepcję dla *Collegium Polonicum*, którą Senat Założycielski *Viadriny* uchwalił 19 grudnia 1992 r., a senat UAM 21 grudnia 1992 r. Warto podkreślić, że koncepcja, której filozofię i podstawowe założenia przedstawię niżej, została przyjęta przez oba senaty jednomyślnie i bez poprawek.

W dniu inauguracji pierwszego roku akademickiego na *Viadrinie*, 16 października 1992 r. nastąpił uroczysty i symboliczny akt wmurowania kamienia węgielnego pod budowę *Collegium Polonicum* w Słubicach. Aktu tego dokonali ministrowie szkolnictwa wyższego Brandenburgii i Polski, Hinrich Enderlein i prof. Zdobysław Flisowski, rektorzy obu partnerskich uniwersytetów, prof. Knut Ipsen i prof. Jerzy Fedorowski oraz wojewoda Gorzowa, Zbigniew Pusz i burmistrz Słubic, Ryszard Bodziacki. Akt erekcyjny podpisany został przez obu ww. rektorów.

Jeszcze w trakcie prac Senatu Założycielskiego dostrzeżono, że kształcenie studentów polskich w zakresie prawa niemieckiego jest nieadekwatne do polskich warunków i potrzeb. Studia kończą się mianowicie dyplomem sędziego niemieckiego, co jest nie wystarczające do podjęcia przez absolwentów *Viadriny* pracy w Polsce. Prof. Karol Jonca z Uniwersytetu Wrocławskiego i prof. Roland Wittmann, desygnowany wtedy dziekan Wydziału Prawa UEV, opracowali program uzupełniający, który obejmuje 12 przedmiotów prawa polskiego i pozwala polskim studentom uzyskać polski dyplom *Magister Legum*. Od trzeciego semestru roku akademickiego 1993/1994 jest on już stopniowo realizowany przez polskich profesorów w wynajętych przez *Collegium Polonicum* salach domu kultury w Słubicach. Jest to pierwszy konkretny krok, a zarazem wkład UEV i osobiście dziekana Wittmanna w merytoryczne funkcjonowanie *Collegium Polonicum* (CP). Dalszym krokiem było złożenie wniosku o wspieranie studiów prawniczych w CP przez Unię Europejską w ramach programu *Tempus*. Program ten będzie realizowany przez trzy współpracujące uniwersytety: we Frankfurcie (0), w Poznaniu i w Nijmegen. Uczelnia koordynującą jest Uniwersytet Europejski *Viadrina*.

Na podstawie przyjętej koncepcji Senat Założycielski przyjął kilka dalszych uchwał dotyczących implementacji koncepcji *Collegium* w praktyce: 4 września 1992 r.

1) powołano komisję polsko-niemiecką do opracowania:

a) statutu *Collegium Polonicum* oraz

b) projektów uzupełniających studiów w zakresie ekonomii i kulturoznawstwa (na wzór prawa).

2) uchwalono – na propozycję polską – rozszerzenie kuratorium *Collegium Polonicum* (którego imienny skład zaproponuje Senat UAM).



W tym czasie strona polska borykała się z formalnym przejęciem od Słubic terenów pod budowę *Collegium Polonicum*, które miasto wniosło nieodpłatnie na ten cel, i pozyskaniem środków na budowę lub adaptację akademików. Dzięki ponad rocznym upartym staraniom Uniwersytetu w Poznaniu udało się wreszcie osiągnąć pod koniec 1993 r. włączenie budowy *Collegium Polonicum* jako oddzielnego tytułu inwestycyjnego do budżetu rządowego i uzyskać poważne środki inwestycyjne, których nie mógł udźwignąć sam resort szkolnictwa wyższego. Do idei tej bowiem udało się przekonać i pozyskać poparcie kolejnego ministra edukacji narodowej i równocześnie wicepremiera prof. Aleksandra Łuczaka, czwartego już partnera ministra Enderleina na tym urzędzie. Rok 1994 stanowić będzie oczekiwany przełom w realizacji idei budowy *Collegium Polonicum* w Słubicach.

★

Po tym, jak zapoznaliśmy się z formalnoprawnymi krokami obu współpracujących stron nad tworzeniem *Collegium Polonicum*, przejdźmy do omówienia jego podstawowych założeń ideowych, a następnie merytorycznych koncepcji.

*Collegium Polonicum* należy rozumieć jako polski wkład w tworzenie i funkcjonowanie *UE Viadrina* we Frankfurcie (O). Ma ono być jego integralną częścią i tworzone jest przez oba partnerskie uniwersytety w Poznaniu i we Frankfurcie (O). Strona polska zamierza tu wnieść tereny pod *Collegium*, jego gmach główny i obiekty towarzyszące (akademiki, stołówki, obiekty sportowe, kluby studenckie), zrealizować inwestycje, ponieść koszty wyposażenia i utrzymania wszystkich obiektów. Od strony niemieckiej oczekuje się tymczasem, że poniesie ona koszty personalne pracowników *Collegium*. Wspólne ponoszenie kosztów finansowych przewiduje też uchwalona przez oba senaty koncepcja, nie precyzuje jednak, jaki ma być wkład partnerskich stron. Skonkretyzowana przez stronę polską propozycja wymaga porozumienia między oboma ministerstwami. Przewiduje się też pozyskanie na tę wzorcową dla integracji europejskiej jednostkę środków Wspólnoty Europejskiej. Wydaje się, że wkład strony polskiej jest znaczny oraz, że strona niemiecka spełni oczekiwania polskie, co zapewni pełną integrację *Collegium Polonicum* z UEV, albowiem – jak to przewiduje koncepcja – członkowie ciała pedagogicznego *CP* będą członkami Uniwersytetu Europejskiego. Szczegółowe cele, jakie *Collegium Polonicum* zamierza realizować to:

1. Popieranie idei zjednoczonej Europy.
2. Uzupełnianie oferty badawczej i dydaktycznej *Viadriny*, szczególnie w zakresie historii, języka i kultury polskiej.
3. Rozwijanie i wspieranie współpracy ponadgranicznej, regionalnej i ponadregionalnej.

Funkcje *CP* nie będą się jednak ograniczać do badawczego i dydaktycznego wspierania celów i zadań *Viadriny*, lecz będą także obejmować funkcje

kulturotwórcze i usługowe dla społeczności polskiej i niemieckiej z obu stron Odry. Dotyczy to informacji naukowej, oferty kulturalnej, popularno-naukowej i edukacyjnej (nauka języka polskiego), a także udostępniania zbiorów bibliotecznych, pomieszczeń klubowych itp.

*Collegium Polonicum* nie będzie przyjmować własnych studentów, albowiem merytorycznie i organizacyjnie będzie w pełni zintegrowane z UEV. Oferta naukowa i dydaktyczna *Collegium* kierowana więc będzie do społeczności akademickiej *Viadriny*.

Koncepcja *CP* określa, że jej dyrektorem jest profesor posiadający obywatelstwo polskie, a senaty obu uczelni określają podstawowe problemy badań naukowych i zajęć dydaktycznych, propozycje w zakresie powoływania profesorów, jak również uchwalają statut *Collegium Polonicum*. Na wniosek strony polskiej powołane zostanie kuratorium, które będzie służyć radą i pomocą organom *CP* i senatom obu uniwersytetów przy wcielaniu w życie celów *Collegium*. W skład jego wejdą m.in. rektorzy obu zawierających umowę uczelni, rektorzy kilku uniwersytetów partnerskich *Viadriny*, kanclerz UEV i dyrektor UAM, burmistrz miast Słubic i Frankfurtu (0), po jednym przedstawicielu ministerstw w Warszawie i Poczdamie oraz osobistości życia publicznego z obu krajów. Przewodniczącym kuratorium jest na przemian rektor jednego z uniwersytetów zawierających umowę, tj. rektor UAM lub EUV.

Ważnym zadaniem *Collegium* jest – jak już to ujęto w koncepcji – doprowadzenie studentów i absolwentów *Viadriny* do polskiego profilu kwalifikacji z uwzględnieniem zapotrzebowania społecznego oraz kształcenie i stałe dostosowywanie się absolwentów *Viadriny* do poziomu wynikającego z dalszego rozwoju naukowej wiedzy związanej z ich zawodem, m.in. przez prowadzenie studiów podyplomowych, w tym także dla absolwentów innych szkół wyższych.

I wreszcie najważniejsza sprawa merytoryczna: powołanie katedr. Wypracowując profil naukowo-dydaktyczny *Collegium* wymieniona wyżej komisja mieszana kierowała się profilem UEV, jego szczególnymi zadaniami integracyjnymi w płaszczyźnie międzynarodowej, a także potrzebami tego regionu Europy oraz potrzebami i możliwościami strony polskiej. Nie bez znaczenia były koncepcje Wspólnoty Europejskiej odnośnie do tworzenia euroregionów, bądź ponadgranicznych i ponadnarodowych jednostek, zwłaszcza w zakresie współpracy gospodarczej, kulturalnej, a w szerszym sensie także politycznej, albowiem żadna uczelnia wyższa, a tym bardziej Uniwersytet Europejski, nie może abstrahować od szeroko rozumianego środowiska, w którym funkcjonuje. Uniwersytet nie jest instytucją polityczną, musi jednak umieć myśleć politycznie. Tak więc uwzględniając to szerokie tło polityczne i konkretne zadania *Viadriny* oraz oczekiwania strony polskiej, zaproponowano utworzenie w *Collegium Polonicum* następujących katedr:



- języka i kultury polskiej,
- historii stosunków polsko-niemieckich,
- integracji regionalnej w aspekcie kulturalnym i gospodarczym,
- regionalnych badań nad środowiskiem (ekologicznym i społecznym),
- procesów integracyjnych w Europie Północno-Wschodniej.

Przy różnych okazjach i w różnych gremiach mówiono o szóstej jednostce, katedrze planowania przestrzennego, merytorycznie spójnej z pozostałymi, jednakże formalnie sprawę tę pozostawiono otwartą. Senaty Założycielski *Viadriny* i UAM oraz szereg konsultowanych osób uznały tę merytoryczną propozycję za koherentną i odpowiadającą potrzebom czasu i miejsca. Należy wyrazić nadzieję, iż konieczne dalsze ustalenia obu współpracujących stron nad implementacją koncepcji w praktyce uwzględnią profil organizacyjno-merytoryczny oraz filozofię leżącą u podstaw powołania i funkcjonowania *Collegium Polonicum*.

Przedstawione wyżej cele i zadania *Collegium Polonicum* zamierza się realizować m.in. także poprzez organizowanie corocznych międzynarodowych konferencji naukowych. Pierwsza konferencja z tego cyklu odbyła się w dniach 10-12 października 1993 r. w Lubniewicach, woj. gorzowskie. Temat ramowy konferencji, która skupiła 35 osób, głównie członków *Viadriny* i jej polskich uniwersytetów partnerskich, brzmiał: *Wissenschaftseinrichtungen und Strukturentwicklung in der Grenzregion. Modellfall Europa Universität Viadrina Frankfurt (O)*. Wygłoszono łącznie 17 referatów, które opublikowane zostaną w oddzielnym tomie początkującym serie publikacji *Collegium Polonicum*. Referaty koncentrowały się wokół kilku grup tematycznych. Jedną z tych grup dotyczyła samej *Viadriny*, jej tradycji, europejskiego profilu i szczególnych zadań w kształceniu absolwentów. Referenci: prof. Helga Schultz (UEV), prof. Knut Ipsen (rektor założyciel UEV), prof. Roland Wittmann (dziekan UEV), prof. Andrzej Baborski (rektor AE Wrocław), a także w szerszym sensie dr Tadeusz Strykiewicz (UAM). Druga grupa tematów koncentrowała się wokół politycznych, naukowych i organizacyjnych zagadnień współpracy niemiecko-polskiej, w tym zwłaszcza współpracy regionalnej. Referaty wygłoszili tu: prof. Karol Jonca (Uniwersytet Wrocławski), prof. Bohdan Gruchman (rektor AE Poznań), prof. Dariusz Aleksandrowicz (UEV), prof. Jan Łoboda, dr Stanisław Ciok (UWr.), prof. Helmut Klüter (UEV), dr Klaus Faber (*MWFK* Poczdam) i prof. Hans N. Weiler (rektor UEV). Ważną grupę tematyczną tworzyły referaty zajmujące się filozoficzno-społecznymi, a także politycznymi zagadnieniami kultury, integracji i współpracy europejskiej. Na ten temat referowali: prof. Rudolf von Thadden (Göttingen), prof. Heinz Wismann (Heidelberg), prof. Jadwiga Kowalikowa (UJ), prof. Christa Ebert (EUV), dr Izabela Prokop (UAM). Nie miejsce tu na szersze omówienie meritum konferencji. Gwoli kronikarskiego zapisu podałem nazwiska wszystkich referentów i kręgi tematyczne konferencji. Odnotować warto jej bardzo

dobrą atmosferę, znaczące dyskusje i chęć naukowego dociekania prawdy. Uniwersytet Europejski był motywem przewodnim obrad i licznych postulatów naukowych. Jak wspomniałem, przewiduje się cykliczną organizację podobnych konferencji, które wykorzystując potencjał naukowy *Viadriny*, podejmą aktualne tematy współczesnych wyzwań cywilizacyjnych i kulturowych – przede wszystkim na przykładzie polsko-niemieckiej współpracy w dziedzinie nauki i szkolnictwa wyższego.

Idea powołania *Collegium Polonicum* znalazła w Polsce stosunkowo szeroki oddźwięk i spotkała się z powszechnym poparciem. W jej realizacji upatruje się spełnienia honorowego, dobrowolnego zobowiązania wobec partnera oraz realizacji naukowych oraz edukacyjnych ambicji naszego kraju na płaszczyźnie międzynarodowej. Panuje u nas dość powszechne przekonanie, że w wielu dziedzinach nauka polska dorównuje światowej, jej potencjał jest spory, młodsza kadra naukowa zdolna, a programy i efekty kształcenia uniwersyteckiego dorównują standardom europejskim. Dowodzą tego m.in. kariery wielu młodych naukowców za granicą, jeśli stworzy im się tylko odpowiednie warunki pracy badawczej. Realizacja koncepcji *CP* będzie równoznaczna ze spełnianiem tych ambicji i osiągnięciem statusu partnera odpowiedzialnego i spolegliwego, ale także docenianego i równoprawnego. Istnieje szereg warunków koniecznych realizacji owej idei. Leżą one z jednej strony w płaszczyźnie współpracy bilateralnej, z drugiej zaś zależą od naszej własnej wytrwałej woli politycznej i możliwości finansowych. W celu praktycznego, bezpośredniego wsparcia w tym także finansowego – *Collegium Polonicum*, powołano 16 stycznia 1993 r. na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu Stowarzyszenie na Rzecz Budowy i Rozwoju *Collegium Polonicum*. Jego członkami-założycielami jest szereg osobistości naukowego i politycznego środowiska Poznania, a pierwszym prezesem rektor UAM prof. Jerzy Fedorowski. Celem Stowarzyszenia jest upowszechnienie idei Uniwersytetu Europejskiego *Viadrina* we Frankfurcie (0) oraz budowa i rozwój jego polskiej części, *Collegium Polonicum*. W Słubicach tymczasem powstaje Fundacja na rzecz *Collegium Polonicum*, której rejestracja spodziewana jest w najbliższym czasie. Obecnie przewiduje się, że główny, naukowo-dydaktyczny gmach *CP* – jeśli nie wystąpią nieprzewidziane trudności zewnętrzne lub wewnętrzne – przekazany zostanie do użytku w latach 1997-1998. Domy studenckie i inne obiekty towarzyszące powstają sukcesywnie. Jesienią 1995 r. zostanie przekazany do użytku akademik na 500 miejsc z klubem i stołówką studencką. Dalsze obiekty powstaną w latach następnych. Oprócz gmachu głównego, zlokalizowanego przy Moście Przyjaźni w Słubicach, wszystkie pozostałe obiekty *Collegium* znajdą swą siedzibę w miasteczku uniwersyteckim na terenie byłej jednostki wojskowej, przekazanym na rzecz *CP* przez władze miasta uniwersytetowi w Poznaniu. Zakłada się ponadto, do czasu pełnego uruchomienia gmachu badawczo-dydaktycznego, że *Collegium* będzie funkcjonować w pomieszczeniach zastępczych. Strona polska proponuje bo-



wiem, by od 1995 r. etapowo uruchamiać przez trzy kolejne lata corocznie po dwie katedry poczynając od katedry, języka i kultury polskiej i katedry historii stosunków polsko-niemieckich. Ostatecznych pilnych uzgodnień obu stron wymaga nadto sprawa dalszych uzupełniających studiów w CP.

#### 4. STUDENCI POLSCY NA VIADRINIE

Od samego początku, tj. od pierwszych kontaktów obu ministerstw w sprawie Uniwersytetu Europejskiego *Viadrina* we Frankfurcie (0) wiosną 1991 r., strona niemiecka gwarantowała znaczną liczbę miejsc dla studentów polskich na UEV. Na pierwszym posiedzeniu Gremium Koordynacyjnego 9-10 stycznia 1992 r. w Warszawie przedstawiciele Brandenburgii liczbę tę określili na 30%, przyjmując jednocześnie na siebie zobowiązanie materialnego zagwarantowania studiów w postaci stypendiów. Zobowiązania te potwierdził później Senat Założycielski. Na wniosek strony polskiej uzgodniono, że immatrykulacja studentów polskich na UEV nastąpi po zdanym egzaminie wstępnym, który przeprowadzony zostanie przez polskie uczelnie. Od 1992 r. egzamin na wydział prawa przeprowadza Uniwersytet Wrocławski, a na oba kierunki ekonomii Akademia Ekonomiczna w Poznaniu (w 1992 r.), a od 1993 r. Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, i to na kierunki ekonomii ogólnej i ekonomii przedsiębiorstwa oraz na kierunek kulturoznawstwa. Ze względu na stosunkowo nikłą informację o możliwości studiów we Frankfurcie (0), w pierwszym roku naboru strona polska nie wykorzystwała przyznaných jej limitów (90+90 na oba wydziały), przyjęła łącznie 168 studentów, którzy podjęli naukę na UEV. W drugim roku informacja była znacznie lepsza, barierę stanowił jednak – podobnie jak w pierwszym roku naboru – język niemiecki. Limit 30% wykorzystało jedynie na ekonomii (60 osób ekonomia przedsiębiorstwa i 30 ekonomia ogólna), gdzie było najwięcej kandydatów (łącznie 128 osób). Na prawo przyjęto 85 osób (limit 90 miejsc), a na kulturoznawstwo 46 osób (limit 60 miejsc). Mimo to, zarówno w roku akademickim 1992/1993, jak i 1993/1994 Polacy stanowią 40% ogółu studiujących, albowiem studenci niemieccy także nie wykorzystują limitów. I tak np. na pierwszym semestrze prawa w roku akademickim 1993/1994 z ogółu 260 studentów 84 pochodzi z Polski, na 162 studentów ekonomii przedsiębiorstwa 60 to Polacy, a na 42 studentów ekonomii ogólnej aż 32 osób jest z Polski. Także na kulturoznawstwie stosunek Polaków do ogółu studiujących jest nader korzystny i wynosi 45 osób na 49 studentów z Niemiec i 11 innych obcokrajowców. Obecnie na *Viadrinie* – stan z 2 grudnia 1993 r. studiuje 1003 studentów (bez wolnych słuchaczy i doktorantów): około 40 ze starych krajów związkowych, 393 Polaków i 15 innych obcokrajowców (z Włoch, Algierii, Anglii, USA, 5 z Rosji, Norwegii, Finlandii, Słowenii, Francji i Hiszpanii). Ze statystyki tej wynika, że do Frankfurtu (0) przybywa jeszcze stosunkowo mało studentów z zagranicy – uczelnia zapewnia obok 30% miejsc dla Polaków dalsze 10% dla studentów z krajów trzecich – ale także ze starych krajów federacji Niemiec. Równocześnie

część młodzieży z Brandenburgii podejmuje studia w zachodniej części kraju. Także Berlin ze swymi uczelniami oraz funkcjonujące już w Brandenburgii dwa ww. uniwersytety i pięć wyższych szkół zawodowych stanowią dla *Viadriny* dużą konkurencję. UEV musi wpiery zdobyć renomę uczelni o wysokim poziomie naukowym i dydaktycznym, szczególnie zaś przyciągnąć młodzież europejskim charakterem i integracyjnym międzynarodowym profilem przy atrakcyjności i dobrej atmosferze studiów. Jednakże plany rozwoju ekonomii na Uniwersytecie Poczdamskim i kulturoznawstwa w Wyższej Szkole Zawodowej w Poczdamie stanowią będą dodatkową konkurencją dla *Viadriny*.

Powiedzmy kilka słów o egzaminach wstępnych dla studentów polskich. Na wszystkie kierunki studiów przeprowadza się egzamin pisemny i ustny z j. niemieckiego, ustny z historii powszechnej ze szczególnym uwzględnieniem stosunków polsko-niemieckich oraz ustny z j. polskiego na kulturoznawstwo i z matematyki na ekonomię. Znajomość j. niemieckiego u kandydatów jest na ogół dobra, zważywszy na nie najlepsze warunki jego nauczania w szkolnictwie podstawowym i średnim w Polsce. Mimo to mniej więcej 2/3 studentów polskich nie zdaje egzaminu z j. niemieckiego, tzw. *PNDS (Prüfung zum Nachweis Deutscher Sprachkenntnisse)*, który musi zdać każdy obcokrajowiec chcący podjąć studia w Niemczech. Na *Viadrinie* egzamin ten przeprowadza się przed rozpoczęciem roku akademickiego. Stanowi on powód do niemałego stresu dla polskich kandydatów, którzy po kwalifikacji polskiej już czują się studentami niemieckiej uczelni i którzy w okresie od czerwca do września muszą zdać trzy poważne egzaminy: maturalny, wstępny na UEV w Polsce i *PNDS* we Frankfurcie (0). Osoby, które nie zdadzą *PNDS* immatrykulowane są warunkowo i mają możliwość dwukrotnego powtórzenia egzaminu pod koniec semestru zimowego, a następnie letniego. Ten nie spotykany gdzie indziej przywilej zostanie od roku akademickiego 1993/1994 ograniczony do możliwości jednej powtórki w semestrze zimowym. Uniwersytet Europejski słusznie musi uwzględnić standardy ogólnoniemieckie w tym względzie. Mimo bariery językowej studenci polscy osiągnęli po dwóch semestrach nauki w roku akademickim 1992/1993 średnio lepsze wyniki w nauce niż ich niemieccy koledzy. Jest to niewątpliwie owocem dużej motywacji, chęci wykorzystania danej im szansy, a z drugiej zaś strony dobrej atmosfery na uczelni, gotowości do pomocy ze strony wykładowców i niemieckich koleżanek i kolegów.

Wkrótce po otwarciu pierwszego roku akademickiego studenci Uniwersytetu Europejskiego zatwierdzili na pierwszym ogólnym zebraniu w dniu 24 listopada 1992 r. swój statut (*Satzung der Studierendenschaft der Europa Universität Frankfurt (0)*), którego preambuła odzwierciedla szczególnie charakter i zadania uniwersytetu:

*„Wir, Studentinnen und Studenten aus verschiedenen Ländern Europas, begannen im Oktober 1992 unser Studium in der Stadt Frankfurt (0), die wir als Brücke zwischen West- und Osteuropa sehen. Mit dem Willen, die Schranken, die in Europa und der ganzen Welt bestehen, zu beseitigen, kamen*



wir zusammen, um jetzt und in der Zukunft friedlich und ohne Vorbehalte miteinander und voneinander zu lernen".

Tym samym studenci *Viadriny* identyfikujący się w pełni ze szczytnymi zadaniami swej uczelni, włączyli się w ich realizację. Współpraca studentów niemieckich i polskich, a także pozostałych obcokrajowców może być przykładem dla innych organizacji tego typu. Studenci sami uznali, iż pierwotny model demokracji bezpośredniej jest mało praktyczny i trudny w realizacji i zastąpili go modelem demokracji pośredniej rozwiązując się w kwietniu 1993 r., by następnie uchwalić nowy statut 15 maja 1993 r., znowelizować go ostatecznie 14 lipca 1993 r. i ukonstytuować się w nowej strukturze. Przewiduje ona następujące organy studenckie: 1. Zebranie Ogólne, 2. Parlament Studencki, 3. Zarząd (*Allgemeiner Studenten-Ausschuß*), 4. Zebranie ogólne Kierunku (*Fachschafsvollversammlung*), 5. Radę Kierunku (*Fachschafsrat*). Parlament Studencki składający się z 41 osób wybiera 7-osobowy zarząd, który działa w ramach siedmiu komisji (*Referate*): 1. Szkolnictwa Wyższego (*Hochschulangelegenheiten*) 2. Spraw Publicznych (*Öffentlichkeitsarbeit*), 3. Finansów, 4. Kultury i Sportu, 5. Spraw Studentów Pierwszego Roku, Równouprawnienia, Osób Niepełnosprawnych, Zapobiegania Przemocy i Mniejszości (*Referat für Belange von Erstsemestern, für Gleichstellung, Menschen mit Behinderungen, Gewaltfreiheit und für Belange von Minderheiten*), 6. Spraw Międzynarodowych i 7. Komisji Głównej (*Hauptreferat*).

Podobnie jak na innych uczelniach wyższych, w Niemczech sprawami bytowymi studentów zajmuje się tzw. *Studentenwerk*. Jest to instytucja prawa publicznego z prawem samorządności (*Anstalt des öffentlichen Rechts mit dem Recht auf Selbstverwaltung*). Statut *Studentenwerk* zatwierdzony został dekretem ministra nauki, badań naukowych i kultury Brandenburgii w dniu 8 września 1993 r., po uprzednim powołaniu jego kierownika, dr Ulrike Hartmann w dniu 4 maja 1992 r. Zadaniem organizacji jest pomoc studentom w sferze socjalnej, ekonomicznej, zdrowotnej i kulturalnej. Trzeba podkreślić, że zadanie to *Studentenwerk* wykonuje wręcz wzorowo. Np., jeśli chodzi o kwatery, to prawie 75% wszystkich studentów otrzymało miejsca w akademiku, co stanowi nie spotykany nigdzie indziej w Niemczech stopień zakwaterowania. Studenci mieszkają we Frankfurcie (0) (na początku 1994 r. łącznie 506 osób, z tego 142 studentów z Polski) i w Słubicach (łącznie 220 studentów, z tego 20 niemieckich). Jakość kwater, ich wyposażenia i pomieszczeń pomocniczych (sanitariaty, kuchnie, lodówki, kuchenki itp.) jest – z wyjątkiem jednego akademika w Słubicach na 55 miejsc o nieco niższym standardzie – porównywalna i zapewnia studentom godziwe warunki mieszkaniowe. Opłata za miejsce w DS we Frankfurcie (0) wynosi obecnie 160 *DM* miesięcznie, w Słubicach zaś średnio 600 tys. zł miesięcznie. Tak wysoki procent miejsc dla studentów polskich we Frankfurcie (0) jest możliwy dzięki niemieckim stypendiom w wysokości 300 *DM* miesięcznie dla każdego studenta

oraz stypendiom mieszkaniowym w wysokości 100 *DM* miesięcznie. Mówiąc krótko o ważnej stronie materialnej umożliwiającej studentom polskim studia na *Viadrinie*, trzeba z wdzięcznością wspomnieć ufundowanie stypendiów dla naszych studentów przez Fundacje *Boscha, Kruppa i Haniela*. Na podstawie wcześniejszych uzgodnień ciężar ten przejmuje na siebie ministerstwo w Poczdamie, które kierując się ustaleniami mieszanego brandenbursko-polskiego Gremium Koordynacyjnego od semestru letniego 1993/1994 przyzna potrzebującym polskim studentom przez 10 miesięcy w roku stypendia w wysokości podstawowej 300 *DM* miesięcznie (ok. 150 *DM* za wyniki w nauce). Studenci polscy podlegają obowiązkowemu ubezpieczeniu w Niemczech, które opłacają z otrzymanego stypendium. Wszyscy otrzymują ponadto legitymacje UAM, polskie studenckie książeczki zdrowia, a część z nich nadto stypendia socjalne wg przepisów polskich. Łączna pomoc finansowa pozwala naszej młodzieży studiować na uczelni niemieckiej bez trosk materialnych.

##### 5. UNIWERSYTET EUROPEJSKI – SZANSE I ZAGROŻENIA

Przedstawiony powyżej w koniecznym skrócie stan uniwersytetu jest optymistyczny i – przy całej złożoności sytuacji – napawa nadzieją na przyszłość. Obrazu tego nie może moim zdaniem zaciemnić ani fakt niezrozumiale powolnego powoływania profesorów i młodszej kadry naukowej, ani trudności finansowe czy lokalowe uczelni. Prawdziwych zagrożeń egzystencjalnych dla uniwersytetu w tej płaszczyźnie nie widzę, choć wiele jest tu jeszcze do zrobienia. Sytuacja kryzysowa wytworzyła się jedynie na Wydziale Kulturoznawstwa, decydującym o profilu europejskim zespołu nauk orientujących. Sytuacja kadrowa jest tu najtrudniejsza. Dość wspomnieć, że do początku lutego 1994 r. mianowano tylko pięciu profesorów (na 13 katedr i trzy dalsze profesury, tzw. C3, odpowiadające naszym profesorom nadzwyczajnym), a trzech powołanych już profesorów złożyło rezygnację, nie widząc możliwości realizacji swych planów we Frankfurcie (O). Wydział nie może więc wypełniać należycie swych zadań, w tym także w pełni realizować programów nauczania zawartych w regulaminie studiów i w regulaminie egzaminacyjnym (*Studienordnung i Prüfungsordnung*). Dotyczy to np. praktyk i wycieczek zagranicznych, które stanowią niezbędny element wykształcenia (czy wystarczy tylko teoretycznie zostać Europejczykiem?), a na które przyznano w 1994 r. i przewiduje się w 1995 r. tylko bardzo skromne środki finansowe. Poważniejszych zagrożeń dla rozwoju uczelni nie widzę także w płaszczyźnie międzynarodowej. Musi tu jednak zostać spełnionych kilka warunków, o których trzeba otwarcie powiedzieć. Leżą one w sferze współpracy niemiecko-polskiej. Otóż po pierwsze musimy utrwalać współodpowiedzialną za całość uniwersytetu postawę partnerską, pełną zaufania i koniecznej otwartości. Uznanie wspólnoty celów ułatwi realizację uzgodnionych i pozosta-



łych do uzgodnienia spraw. Wszystkie one służą jednemu, europejskiemu, nadrzędnemu celowi, nie powinno więc być konfliktu interesów, choć może wystąpić różnica stanowisk w sposobach ich realizowania. Po stronie polskiej w żadnym wypadku nie może się wytworzyć nastawienie roszczeniowe uzasadnione obciążeniami historycznymi. Od strony niemieckiej można jednak oczekiwać zrozumienia, iż jej pojednawcze i cywilizacyjne zadania na Wschodzie wiążą się z kosztami, w tym oczywiście także materialnymi. Taki świadomy wybór i gotowość jego długoplanowego realizowania wytworzy odpowiednią motywację i zapobiegnie zniechęceniu. Po drugie zalecić należy wytrwałość, a także cierpliwość i zrozumienie. Ten apel kieruję raczej w stronę partnera niemieckiego. Zrozumienie i uznanie ambicji polskich i naszego specyficznego wkładu w rozwój i funkcjonowanie UEV w postaci *Collegium Polonicum* są niezbędne. Realizacja tej idei będzie papierkiem lakmusowym dla całej naszej współpracy w dziedzinie nauki i szkolnictwa wyższego. Także *Collegium Polonicum* jako integralna jednostka UEV ma służyć wspólnemu celowi nadrzędnemu, nawet jeśli realizacja poszczególnych celów cząstkowych może być z pewną większą korzyścią dla partnera polskiego. Zrozumienie i cierpliwość są także dlatego potrzebne, ponieważ potencjał naukowy i gospodarczy Polski oraz jej doświadczenie w budowaniu demokratycznych instytucji nie są wielkie. Wielkie jest jednak oddanie wspólnej sprawie i wielkie poczucie odpowiedzialności. Poprzez *Collegium Polonicum* pełniej zrealizować można postulat znacznego udziału międzynarodowej kadry naukowej, zwłaszcza że nie został osiągnięty inny cel partnerskiego udziału Polaków w strukturach gremiów uniwersyteckich, co zakładano we Wspólnym Oświadczeniu, o którym pisałem wyżej, a w których nie odgrywają oni praktycznie żadnej poważniejszej roli. Zważywszy na wysoki procent studiujących z Polski i innych krajów, dążyć należy w tym przypadku do możliwie dalszego poprawienia dobrego, lecz nie zadowalającego zapewne wysokich ambicji Uniwersytetu Europejskiego udziału kadry międzynarodowej (obecnie ok. 25%, w tym 10% – obsada trzech katedr – z Polski, a po obsadzeniu wszystkich katedr odpowiednio – nieco powyżej 15% i ok. 6%). Jeśli bowiem cywilizacyjne posłannictwo Niemiec na Wschodzie i budowanie mostów ma się powieść, to powinno być realizowane wspólnymi siłami i przy aprobacie tych, których dotyczy. Ze swej strony pragnę wyrazić mocne przekonanie, iż zadanie to może się powieść wtedy i tylko wtedy, gdy będzie europejskie w charakterze i pokojowe w zamiarze. Jak wykazuje bowiem historia – bez naukowej precyzji mówiąc – próby jakiegokolwiek dominacji politycznej, gospodarczej, rasowej czy religijnej nigdy i nigdzie nie były całkowicie bezkonfliktowe. Jest wręcz przeciwnie.

Duża i widoczna jest przychylność i życzliwość społeczności niemieckiej we Frankfurcie (0) i polskiej w Słubicach dla Uniwersytetu Europejskiego i jego idei. Istnieje jednak dla uniwersytetu duże zagrożenie ze strony sił chuligańskich i nacjonalistycznych. Dotychczasowe przykre doświadczenia w tym względzie

napawają niepokojem. Wypadki te muszą bezwzględnie ustać, a bezpieczeństwo osobiste z zachowaniem godności ludzkiej i narodowej musi być całkowite. W przeciwnym wypadku gotowość młodzieży zagranicznej do podjęcia studiów na UEV niewątpliwie drastycznie spadnie. Takie może być też oficjalne stanowisko partnera polskiego, który nie może sobie pozwolić na żadne tego typu ryzyko i zwrócić może swą uwagę na inne rozwiązania kształcenia młodzieży za granicą. Osobiście jestem w tej kwestii umiarkowanym optymistą, dostrzegam bowiem po stronie niemieckiej zrozumienie i gotowość zdecydowanego rozwiązania bolesnej i wstydlivej sprawy, z drugiej zaś jednak strony widzę chęć minimalizowania jej wymiaru i wyrażanie niepryncypialnych, usprawiedliwiających ocen, co w przyszłości może tylko zachęcać do ponownych wystąpień tego rodzaju. Jednakże i ta kwestia nie powinna chyba stanowić krytycznego niebezpieczeństwa w rozwoju uniwersytetu. Zagrożeniem ogólnoeuropejskim, a zatem także i dla wszystkich międzynarodowych instytucji, są przedłużające się konflikty zbrojne na naszym kontynencie, mogące doprowadzić do odtworzenia lub zaostrzenia politycznych frontów w Europie. Zagrożeniem są odradzające się ideologie nacjonalistyczne i faszystowskie oraz rosnące w siłę ich polityczne ugrupowania, legalnie działające w wielu krajach Europy. Pomysły tworzenia „nowych starych” osi w Europie (Moskwa - Berlin), nowych bloków interesów, powiększania różnic cywilizacyjnych na drodze dominacji gospodarczej, naukowej i technologicznej to realne zagrożenia dla współpracy, a nawet koegzystencji pokojowej. Z historii należy wyciągnąć wreszcie wnioski i nie dopuścić, aby się powtórzyła, tyle że na innej płaszczyźnie i innymi realizowana środkami. Trzeba rozwijać i umacniać stosunki dobrosąsiedzkie, rezygnując raz na zawsze z tworzenia aliansów ponad głowami sąsiadów. Tak więc rozwiązanie jest właściwie jedno: obok związków dobrosąsiedzkich i regionalnych uznać należy sprawę całego globu za swoje i solidarnie dążyć do ich rozwiązywania. Globalne myślenie i solidarne działanie to droga ku pokojowej przyszłości. W tej płaszczyźnie Niemcy odnotować mogą w ostatnich dziesiątkach lat znaczące osiągnięcia. Życzyć sobie można, by ten wysoki potencjał idealizmu, jaki istnieje w narodzie niemieckim, wykorzystany został w jeszcze wyższym stopniu dla ogólnego dobra, ale także dla umocnienia kulturowej tożsamości Niemiec, tak niezbędnej, by przelamać fałę kryzysu tożsamości po zjednoczeniu kraju i nacjonalistycznych ekscesach w ostatnich latach.

Naczelnym zadaniem każdej placówki naukowo-dydaktycznej jest w moim przekonaniu wychowanie młodzieży do życia w pokoju. W takim rozumieniu badania naukowe i dydaktyka pełnią rolę służebną. Jak żadna inna instytucja, Uniwersytet Europejski *Viadrina* we Frankfurcie (O) może nawiązywać do europejskich tradycji własnych i innych uniwersytetów średniowiecznych. Pionierski duch i zaangażowanie pracowników naukowych, administracyjnych i studentów, silny stopień identyfikacji międzynarodowej społeczności uniwersyteckiej z celami i zadaniami uczelni pozwalają z optymizmem patrzeć w przyszłość.